

Nie wiem czy stać mnie jeszcze będzie na odbudowanie w sobie wiary na pełne życie, jakie na się proponuje na vegetację, w cieniu zdrady i chamstwa na pogodzenie się z tym co jest, co już istnieje w nas, z tą myślą o klęsce i geopolitycznym położeniu na rozmowy z tymi, którzy już się pogodzili i już szukają dla siebie korzystnego miejsca

Na przyglądanie się tym, którzy nas nienawidzą, zamykają i zabijają nie wiem czy pogodzę się z tym absurdem istnienia obecnego istnienia
LOTHAR HERBST

społeczeństwa, o prawo do życia dla nas i dla naszych dzieci. Musimy mieć przeświadczenie, że ZWYCIĘŻYMY. Władza ma pałki, gaz więzienia, straszy nas interwencją "sojuszników", tylko SOLIDARNY opór społeczeństwa może dać rezultaty. Dlatego też 10 listopada odłożymy narzędzia pracy zjednoczeni powiedzmy władzy N I E.
ZWYCIĘSTWO NALEŻY DO NAS!!

Z UCHWAŁY TKK W SPRAWIE USTAWY O ZWIĄZKACH ZAWODOWYCH: Nowa ustawa o związkach zawodowych odmawia prawa do istnienia 10 milionowego NSZZ "S", narzuca społeczeństwu związki zawodowe w kształcie odpowiadającym przede wszystkim państwowemu pracodawcy bowiem: 1/dolegalizuje związki zawodowe, związane z wolnej i nieprzymuszonej woli ludzi pracy, 2/niweczy gwarancje niezależności, 3/likwiduje pluralizm związkowy, 4/odmawia prawa zrzeszania się w związkach zawodowych rolnikom indywidualnym i rzemieślnikom, 5/zalicza w fikcję prawo do strajku.

Uchwalając taką ustawę 460 nominentów władzy, firmujących jej poczynania zlekceważyło wolę 10 mln obywateli, nie dotrzymano porozumień sierpniowych, zignorowano stanowisko KOSCIOŁA KATOLICKIEGO, złamano konwencje MOP. Wszystkie te uczyniono pod osłoną stanu wojennego i w chwili, gdy wybrani w prawomocnych i demokratycznych wyborach przywódcy NSZZ "S" oraz liczni działacze i sympatycy niezależnych i samoradnych związków zawodowych osadzeni są w aresztach, obozach i więzieniach. Do takich związków zawodowych i w taki sposób narzuconych społeczeństwu przystępować NIE WOLNO. Wymaga tego związkowa solidarność i zwykła ludzka uczciwość

SOLIDARNY BOJKOT NOWYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH JEST OBOWIĄZKIEM KAŻDEGO CZŁONKA NSZZ "S" I POWINNOŚCIĄ KAŻDEGO NIEZALEZNEGO RUCHU ZWIĄZKOWEGO. Do uczestnictwa we wspólnym froncie odnowy wzywamy także członków wszystkich innych związków zawodowych, którym ustawa odmówiła prawa bytu. Łamanie solidarnego bojkotu jest zdradą ideałów niezależnego ruchu związkowego... Wydanie nowej ustawy o związkach zawodowych otwiera przed nami nowy etap walki długiej i trudnej, wymagającej cierpliwości i wyrzeczeń, niosącej przedladowania i cierpienia. BEDZIEMY JA PROWADZIC DO KONCA.

Znamy już termin - 10.11.82. Znamy już czas pierwsza zmiana-pełne osiem godzin. Teraz tylko od nas zależy, czy poprzemy czynem decyzję TKK NSZZ SOLIDARNOŚĆ.

Proponujemy zażądać:

- zniesienie stanu wojennego
- przywrócenie legalnej działalności NSZZ "S"
- uwolnienie internowanych i skazanych działaczy związkowych oraz amnestia dla więźniów politycznych

- podjęcie rozmów z autentycznymi przedstawicielami narodu
Musimy pokonać barierę strachu, musimy pokazać światu, że ISTNIEMY. Musimy pokazać, że mimo pałek, gazu, więzień potrafimy mówić własnym głosem, potrafimy się upomnieć o należne nam prawa, potrafimy walczyć aż do Z W Y C I E S T W A.

Pamiętajmy o tych, którzy oddali życie za nasz związek. ICH ŚMIERĆ, nie może pójść w zapomnienie. Musimy władzy raz jeszcze powiedzieć N I E, musimy powtarzać NIE tak często aż władza w końcu zacznie nas traktować poważnie, przestanie mordować, przestanie gnębić, zacznie z nami rozmawiać, zacznie spełniać postulaty społeczeństwa. Musimy walczyć o nasz byt o prawo do życia w cywilizowanym

SOLIDARNOSĆ" NIE DA SIĘ PODZIELIĆ ANI ZNISZCZYĆ" /Lech Wałęsa i KZD/.

TKK NSZZ SOLIDARNOSĆ

W: Hradek/reg. Małopolska/ B: Lis/reg. Gdańsk/
P: Bełżyszów i J: Pinior/reg. Dolny Śląsk/Z: Bujak
/reg. Mazowsze/ E: Szumiejsko członek prezydium KKK

FRAGMENTY WYWIADU Z KORNELEM MORAWIECKIM

doktorem fizyki, redaktorem Biuletynu Dolnośląskiego, uczestnikiem Porozumienia Solidarność Walcząca: Wywiad przeprowadzili młodzi intelektualiści zachodni Niemcy.

Pyt. Czym tłumaczysz wzrost represji, brutalności policji? Jaki jest cel takiego postępowania władz? odp. Strachem - im bardziej oni się boją, tym bardziej chcą, byśmy się bali. Celem władz jest zastraszenie, spacyfikowanie społeczeństwa. Ale władza zdaje sobie sprawę, że jest granica, poza którą strach zmienia się we wściekłość, dlatego oficjalnie przed ogółem społeczeństwa usiłuje zachować pozory praworządności....

Pyt. Solidarność Walcząca oddzieliła się od oficjalnej "S" chociaż z nią współpracuje. Proszę podać główne różnice między nimi i powiedz dlaczego nastąpiło rozdzielenie? Odp. SW uważa, że aby odzyskać "S" trzeba chociaż więcej niż było przed 13.12, że nie wystarczy się z taką władzą porozumieć - trzeba ją zmienić.. o wolność słowa, o godziwe warunki życia, można było walczyć w "S", o wolność i życie trzeba walczyć w SW. Rozdzielenie nastąpiło nie dlatego, że posprzeczałem się z Frasińskim, ale dlatego, że jest pewna linia między częścią społeczeństwa, która podziela wyżej naszkicowany punkt widzenia. Pewną ewolucję w tym kierunku dało się także zauważyć w podziemnych władzach związku. Jeszcze w lipcu były absolutnie przeciwne demonstracjom ulicznym. Jako niezwiązkowym metodą walki w sierpniu same ogłosiły TKK/ wezwania do demonstracji. To przykład na to, że co nas dzieli dziś, jutro może łączyć.

Pyt. Dlaczego myślisz, że walka powinna rozegrać się w bezpośredniej konfrontacji między siłami represji a walczącą ulicą? odp. Tak nie myślę boję się, że tak będzie. A my nie mamy armat. Dlatego dopóki ich nie zdobędziemy, albo dopóki przeciwnik ich nie straci, jestem xx nie za bezpośrednią konfrontacją, czy to na ulicy czy w zakładach pracy, ale za ciągłą wojną podjazdową prowadzoną na wszystkich frontach.

Pyt. Co możemy zrobić dla siebie? Odp. Przekonać swoich kolegów w Niemczech i w Europie, że pokój znaczy solidarność, a solidarność znaczy pokój, i że dlatego ta walka, którą my tu w Polsce toczyliśmy, jest walką o życie. Kiedy świadomość tego stanie się powszechna i u nas i na wschodzie i u was na zachodzie, wtedy wygramy 10.11.1982r.

ZAPAMIĘTAJMY ICH NAZWISKA

MURIAŃ DRABIK - jeden z zastępców dyr. "Renifera" - ten o niesławnej przeszłości szklówek jest teraz na rękę tzw. "wkładzy", złodziej któremu udowodniono przetrzącanie worków skór przez płót zakładu. Zwolniony z tego powodu, pracował jakiś czas w ZWAPIE. Na dodatek nie jest tajemnicą, że był oficerem UB a w 1956 strzelał do robotników Poznania.

DZIEKUJEMY: Pelagia 32, CHDK 2000, Kasia 450, Beziemienni 2400